

SYLWIA SZYC

Biuro Badań Historycznych IPN, Warszawa
ORCID: 0000-0002-2930-9285

Rec.: Anna Dobrowolska, *Zawodowe dziewczyny. Prostyytucja i praca seksualna w PRL*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2020, 240 ss.

Do niedawna zagadnienie pracy seksualnej kobiet, szczególnie w okresie PRL, znajdowało się na marginesie zainteresowań naukowych historyków¹, stając się polem badawczym przede wszystkim dla socjologów, psychologów, kulturoznawców, pedagogów oraz kryminologów². Gdy sięgali po nie historycy, omawiali je przede wszystkim w kontekście szerszych badań nad historią społeczną tamtego okresu³. Najnowsza książka Anny Dobrowolskiej *Zawodowe dziewczyny. Prostyytucja i praca seksualna w PRL* uzupełnia tę lukę w polskiej historiografii, stanowiąc istotny wkład w badaniach naukowych zarówno w ramach historii społecznej PRL, jak i w zakresie dotyczącym historii kobiet. Należy jednak podkreślić, że Autorka nie tyle opisała historię samego zjawiska kobiecej prostytucji w latach 1944/45–1989, co raczej pochyliła się nad zmianami dyskursu wokół tego zagadnienia.

Z lektury recenzowanej pracy wyłania się zróżnicowany obraz środowiska kobiet trudniących się świadczeniem usług seksualnych. Ich osobistych doświadczeń, motywów działania, stopnia samoświadomości, statusu społecznego, a także zmian na poziomie osiągniętych korzyści i strat. Owe przekształcenia zauważalne są zarówno na przestrzeni poszczególnych dekad, jak również w ramach wewnętrznej hierarchii omawianej grupy. Dobrowolska dokonała analizy problemu w skali makrospołecznej (przemian na poziomie politycznym, obyczajowym, prawnym) i mikrospołecznej (przede wszystkim etiologii zjawiska

¹ B. Klich-Kluczevska, *Unzüchtiger Realsozialismus. Prostitution in der Volksrepublik Polen*, „Osteuropa” 2006, t. 6, s. 303–317; K. Kosiński, *Prostyytucja w PRL*, „Polska 1944/45–1989: studia i materiały” 2010, nr 9, s. 85–132.

² Zob. m.in.: J. Sztobryn-Giercuskiewicz, *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Łódź 2004; M. Jasińska, *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Warszawa 1967; *Prostyytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, red. M. Jędrzejko, Pułtusk–Warszawa 2006; M. Kowalczyk-Jamnicka, *Społeczno-kulturowe uwarunkowania prostytucji w Polsce*, Bydgoszcz 1998.

³ Zob. K. Kosiński, *Historia pijaństwa w czasach PRL. Polityka – obyczaje – szara strefa – patologie*, Warszawa 2008, s. 592–610; J. Kochanowski, *Rewolucja międzypaździernikowa. Polska 1956–1957*, Kraków 2017, s. 45–61; B. Brzostek, *Za progiem. Codziennosc w przestrzeni publicznej Warszawy lat 1950–1970*, Warszawa 2007, s. 143–147.

prostytcji). Podjęła udaną – w moim przekonaniu – próbę omówienia zmian, do jakich dochodziło w debacie eksperckiej oraz w sposobach kreacji społecznego wizerunku sektora usług seksualnych. Zilustrowała ponadto metody pracy operacyjnej wykorzystywanej do walki z prostytutką w PRL. Ważnym aspektem monografii jest analiza specyfiki języka źródeł wytworzonych przez MO oraz UB/SB, który wpłynął na kształt narracji opisującej nie tylko środowisko pracownic seksualnych, ale również towarzyszących mu odniesieniom do różnych dysfunkcji społecznych.

Bazę źródłową stanowią w głównej mierze materiały archiwalne wytworzone przez organy bezpieczeństwa państwa. Jak podkreśla Dobrowolska, z uwagi na marginalizację oraz społeczne odium towarzyszące pracownikom seksualnym, brakuje klasycznych egodokumentów, które mogą zostać wykorzystane do badań nad zjawiskiem prostytucji w PRL. Kobiety uprawiające nierząd w mniejszym stopniu, niż przedstawiciele innych grup społecznych czy zawodowych, były skłonne pozostawiać osobiste wspomnienia. Każdy z rozdziałów rozpoczyna się krótką relacją kobiety zajmującej się prostytutką. Są to jednak informacje pozyskane przez osoby trzecie – milicjantów spisujących zeznania, przedstawicieli mediów lub sztuki czy w końcu badaczy zbierających wywiady do prowadzonych badań socjologicznych. Należy podkreślić, że Autorka ma świadomość wpływu, jaki okoliczności wytworzenia owych źródeł mają na ich wartość poznawczą. Z drugiej jednak strony, ze względu na dużą rozpiętość chronologiczną omawianego problemu, świadomie zrezygnowała z możliwości zebrania oraz wykorzystania osobistych relacji w ramach historii mówionej. Jej zdaniem, w związku z brakiem sposobności pozyskania wywiadów od kobiet świadczących usługi seksualne w pierwszych latach powojennych, posłużenie się wspomnieniami z późniejszych dekad doprowadziłoby do widocznych dysproporcji w narracji. Takie rozwiązanie z kolei zaburzałoby całościowy obraz omawianego problemu. Przyjęte przez Autorkę podejście znajduje warsztatowe uzasadnienie, pozostawia jednak u czytelnika niedosyt. W gąszczu przedstawianych analiz zmian na płaszczyźnie regulacji prawnych czy dyskursów eksperckich, mocno zauważalny jest brak położenia większego nacisku na osobistą perspektywę badanego problemu.

Dobrowolska zwraca uwagę, że zaraz po zakończeniu II wojny światowej władze komunistyczne w Polsce „ludowej” w podejściu do rozwiązania problemu prostytucji odwoływały się do regulacji obowiązujących przed wojną. Opierając się na zasadach neoreglamentacji, w latach 1945–1948 narzucono obowiązek rejestracji kobiet zajmujących się nierządem i wydano im specjalne książeczki zdrowia. W obliczu wysokiego wskaźnika zakażeń chorobami wenerycznymi oraz realizowanej w owym czasie polityki pronatalistycznej, której celem było zwiększenie liczby urodzeń, postrzegano prostytutkę jako główną przyczynę rozpowszechniania się chorób przenoszonych drogą płciową. W ra-

mach walki ze zjawiskiem wdrożono m.in. akcję „W”, czyli leczenia i profilaktyki chorób wenerycznych, a sama prostytutka była mocno stygmatyzowana.

Należy podkreślić, że pracy seksualnej nie postrzegano w tamtym okresie wyłącznie w kategoriach złamania norm społecznych czy powiązań z patologiami społecznymi. Traktowano ją również jako zjawisko stojące w kontrze do socjalistycznego systemu wartości, uznającego prostytutkę za „pozostałość ustroju kapitalistycznego”. Zgodnie z obowiązującym dogmatem nie było miejsca dla takich aberracji społecznych, jak nierząd czy bezrobocie. W rzeczywistości jednak trudne warunki bytowe okresu powojennego, pogłębione dodatkowo kryzysem gospodarczym z początku lat pięćdziesiątych, wymusiły na części kobiet dotkniętych trudną sytuacją życiową podjęcie decyzji o świadczeniu usług seksualnych. Władze komunistyczne starały się rugować prostytutkę z przestrzeni publicznej i umniejszać faktyczną skalę występowania zjawiska. Realizowana w owym czasie polityka resocjalizacyjna opierała się na przenoszeniu części kobiet zajmujących się prostytutką do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych lub umieszczania ich w specjalnych „domach opiekuńczych”, które w zasadzie niewiele różniły się od obozów karnych funkcjonujących w tamtym okresie.

Do istotnej zmiany na gruncie prawnym doszło w 1952 r., w związku z ratyfikowaniem przez władze PRL konwencji ONZ dotyczącej zwalczania handlu ludźmi oraz przeciwdziałania prostytutce. W podejściu do tego zjawiska zaczął obowiązywać system abolicjonistyczny, którego celem miało być przeciwdziałanie przyczynom oraz skutkom nierządu. Przewidywano zniesienie rejestracji kobiet świadczących usługi seksualne oraz penalizację osób czerpiących korzyści majątkowe z uprawiania prostytutki osób trzecich. Dobrowolska punktuje, że na gruncie prawnych rozwiązań dotyczących tego zjawiska, dochodziło w PRL do znaczących rozbieżności. Abolicjonizm, choć był obecny na poziomie oficjalnych deklaracji, nie obowiązywał w pełnym wymiarze w działaniu praktycznym.

W okresie „małej stabilizacji”, wraz z liberalizacją życia społeczno-politycznego doszło do pewnego zwrotu, także w podejściu oraz kreacji wizualizacji seksualności. Zerwano ze stalinowską pruderyjnością, a kobiecy negliż stał się kontrowersyjnym, lecz coraz częstszym obrazem w prasie, filmie czy szeroko rozumianym przemyśle rozrywkowym⁴. Nie zmienił się jednak obowiązujący w dyskursie publicystycznym i eksperckim wizerunek pracy seksualnej jako zjawiska powiązanego nieprzerwanie z patologią. Nie zdjęto odium z kobiet zajmujących się świadczeniem usług seksualnych. W dalszym ciągu były one postrzegane jako reprezentantki środowiska zdemoralizowanych nizin społecznych. Tak jak w poprzednich dekadach, także w latach sześćdziesiątych po-

⁴ J. Kochanowski, *Rewolucja międzypaździernikowa...*, s. 66–80.

wiązywano występowanie nierządu z narkomanią, alkoholizmem czy pospolitą przestępczością. Nie opracowano spójnej polityki zmierzającej do rozwiązania tego problemu, a kroki podejmowane przez milicję w owym czasie stanowiły raczej reakcję na zbyt dużą widoczność prostytutki w sferze życia publicznego.

Na tle wcześniejszych dekad za wyróżniające należy uznać lata siedemdziesiąte, kiedy w dyskursie eksperckim zaczęto silniej dostrzegać zmiany w strukturze środowiska kobiet świadczących usługi seksualne. W interpretacji przyczyn prostytutki zaczęto odchodzić od wskazywania przede wszystkim na czynnik ekonomiczny oraz skłonności patologiczne. Zauważalny stał się również zwrot w sposobie mówienia o seksualności. W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych następuje testowanie granic socjalistycznej moralności. W ocenie Dobrowolskiej, jednego z istotniejszych determinantów zmiany należy upatrywać nie tylko w postępującej rewolucji seksualnej, ale również w warunkowaniach związanych z wielkimi inwestycjami epoki Gierka. Zwiększona w owym czasie obecność obcokrajowców w PRL, również zza żelaznej kurtyny, wpłynęła na polepszenie sytuacji materialnej kobiet świadczących usługi seksualne. W owym czasie powstał nowy typ prostytutki, tzw. dolarowej.

Z uwagi na charakter i specyfikę zjawiska, prostytutka zaczęła być ponadto w znacznie większym stopniu wykorzystywana w działaniach wywiadowczych służb PRL. Inwigilowano nie tylko cudzoziemców, ale także osoby w różnym stopniu z nimi powiązane: poczynając od sutenerów i kuplerów, poprzez personel hotelowy, a kończąc na taksówkarzach, cinkciarzach oraz innych przedstawicielkach tego środowiska.

Ostatnie dwie dekady to czas emancypacji prostytutek, jak również zwiększenia samoświadomości tej grupy. Autorka omawia między innymi przykład precedensowego procesu z 1973 r., wytoczonego przez kilkanaście kobiet świadczących usługi seksualne portierom Hotelu Europejskiego, oskarżających ich publicznie o kuplerstwo. Chociaż w dyskursie eksperckim w dalszym ciągu próbowano plasować zjawisko nierządu w ramach patologii społecznych, kobiety świadczące usługi seksualne zaczęły pełnić również rolę jednego z symboli rewolucji obyczajowej oraz nowoczesności. Polepszenie sytuacji materialnej przelożyło się w pewien sposób na poprawę ich społecznego wizerunku. Złożył się na to przede wszystkim prowadzony przez nie styl życia, który obserwowany przez pryzmat wyobrażeń o zachodnim konsumpcjonizmie nabierał w oczach części otoczenia znamion luksusu.

Dobrowolska podkreśla, że praca w charakterze prostytutki była dla wielu kobiet zaledwie epizodem. Zarobione w ten sposób pieniądze planowały przeznaczyć na poprawę sytuacji życiowej, zdobycia stabilizacji rodzinnej oraz zawodowej, aby odciąć się potem od kontrowersyjnej przeszłości. Intymne kontakty zawierane z cudzoziemcami nie tylko były istotne na płaszczyźnie finansowej. Dawały także szansę na zawarcie związku małżeńskiego i wyjazd na Zachód.

W obliczu narastającego kryzysu wewnętrznego państwa w połowie lat osiemdziesiątych, podjęto decyzję o tymczasowym rozluźnieniu pewnych obszarów cenzury. Ekipa Jaruzelskiego w ramach „ucieczki do przodu” chciała w ten sposób odwrócić uwagę od trudności politycznych oraz gospodarczych. Nastąpiło większe otwarcie na Zachód, między innymi widoczne na płaszczyźnie przełamywania w mediach tamtego okresu tabu obyczajowego, w tym także treści erotycznych⁵. Rozważania zamyka próba odpowiedzi na pytanie, jak transformacja ustrojowa oraz gospodarcza wpłynęły na warunki pracy oraz życia pracownic seksualnych.

✱

Książkę Anny Dobrowolskiej zdecydowanie warto przeczytać, nie tylko ze względu na specyfikę oraz nowatorstwo omawianego zagadnienia w polskiej historiografii. Recenzowana monografia jest również znakomicie przygotowana pod kątem metodologicznym. Pomimo próby uzasadnienia takiego wyboru przez Autorkę, zaskakuje nieujęcie perspektywy odbiorców usług seksualnych oraz osób bezpośrednio powiązanych z prowadzeniem tego „procederu”.

Publikacja Anny Dobrowolskiej *Zawodowe dziewczyny. Prostyucja i praca seksualna w PRL* jest jedną z ważniejszych książek poświęconych historii obyczajowej PRL. Wyłania się z niej nie tylko obraz środowiska kobiet świadczących usługi seksualne, jest też wnikliwą analizą zmian na płaszczyźnie dyskursu dotyczącego tego zjawiska.

SYLWIA SZYC – absolwentka Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pracownik Biura Badań Historycznych IPN. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół historii społecznej PRL oraz historii zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-północnokoreańskich. Przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą pobytu północnokoreańskich sierot wojennych w Polsce w latach 1951–1959.

⁵ P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012, s. 139–146.